



Poznań, 4 stycznia 2020 r.

Prof. UAM, dr hab. Aleksandra Jasielska
Zakład Psychologii Ogólnej
Wydział Psychologii i Kognitywistyki
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza

Recenzja rozprawy doktorskiej magister Anny Sudoł pt. „Znaczenie treningu uwagi słuchowej dla rozwoju kompetencji językowej u dzieci z grupy ryzyka dysleksji” napisanej na Wydziale Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Medycznego im. K. Marcinkowskiego pod kierunkiem Prof. Dr hab. Ewy Mojs

Uzasadnienie wyboru tematu

Rozprawa doktorska przygotowana pod kierunkiem Pani Prof. dr hab. Ewy Mojs przez Panią mgr Annę Sudoł dotyczy dwóch komplementarnych zagadnień. Pierwszym z nich jest udowodnienie skuteczności metody Tomatisa w korekcji dysfunkcji rozwojowych pod postacią dysleksji. Drugie zagadnienie dotyczy użyteczności praktycznej testowanej metody w zakresie polepszenia funkcjonowania językowego dzieci z grupy ryzyka dysleksji. Aby sprostać tak ambitnym celom Pani Magister przeprowadziła jedno imponujące metodologicznie badania podłużne w grupie 181 dzieci. Badanie było niezwykle rozbudowane obejmowało rekrutację uczestników do grupy kryterialnej i kontrolnej, diagnozę psychologiczno-pedagogiczną,

interwencję oraz 3 kolejne pomiary z wykorzystaniem narzędzi testowych i kwestionariuszowych.*

Mocne strony pracy

Praca mgr Anny Sudoł, z punktu widzenia podjętego problemu dysleksji jest pracą ważną. Poniżej przywołam te cechy, które świadczą o jej wyjątkowości.

1. Problematyka pracy i sposób rozwiązania problemu badawczego

Atutem pracy jest podjęcie tematu istotnego zarówno z punktu widzenia teoretycznego/ autonomicznego jak i praktycznego/stosowanego. Bardzo rzadko się zdarza, aby Doktorant potrafił w przemyślany i rzetelny i tak dojrzały sposób odpowiadać jednocześnie na pytania jakie stawia nauka oraz praktyka społeczna (por. Brzeziński, 1991). Jestem przekonana, że magister Sudoł się to udało. Z jednej strony Autorka zweryfikowała udział jaki w powstaniu czy obrazie dysfunkcji językowej jaką jest dysleksja mają umiejętności czy kompetencje słuchowe. Z drugiej strony udało się zweryfikować, że trening słuchowy pod postacią metody Tomatisa pozwala kompensować deficyty jakie można zaobserwować u dzieci z grupy rozwoju dysleksji. Ale to nie wszystko, wymiar praktyczny przedłożonej pracy doktorskiej ma jeszcze jeden atut. Dzięki rzetelnie przeprowadzonym badaniom wiemy już jak można, a nawet trzeba, zaprojektować interwencje, aby były one skuteczne i przyniosły poprawę (zarówno subiektywną jak i obiektywną) funkcjonowania w zakresie kompetencji językowych, a także stymulowały rozwój.

2. Przygotowanie i realizacja projektu badawczego

* Kierując się dobrymi praktykami w nauce w zakresie recenzowania prac doktorskich zainicjowanymi przez prof. J.Cieciucha (<http://150.254.90.19/www/stopnie/Doktoraty/Enko/Cieciuch.pdf>) świadomie nie streszczam przedłożonej pracy, gdyż zadaniem recenzenta nie jest streszczanie, ale recenzowanie, czyli wskazanie potencjału pracy, silnych stron jak i tego co budzi wątpliwości.

Zrealizowany projekt badań, poprawność przyjętych metod badawczych, sposób opisu i prezentacji uzyskanych wyników są w przedstawionej pracy na wysokim poziomie. W pracy Pani magister Sudoł widzę porządek, który oddaje sekwencja retrognoza- diagnoza- prognoza. Po pierwsze, w obszarze retrognozy, w zadowalający sposób Autorka wyłuskała specyficzny interesujący ją problem badawczy, dotyczący udziału zaburzeń procesów przetwarzania słuchowego w dysleksji. Po drugie, w zakresie diagnozy, a) zaprojektowała badanie, w którym potrafiła jednocześnie dokonać oceny zastanego stanu rzeczy, poprzez dobór właściwych narzędzi diagnostycznych oraz doskonałą, czy wzorcową wręcz, rekrutację uczestników do grupy kryterialnej oraz b) przeprowadziła interwencję obejmującą pomiar na każdym z etapów oddziaływania. Po trzeciej, w zakresie prognozy, Autorka potrafiła prawidłowo opracować uzyskane dane i wyciągnąć z nich właściwe, oparte o zasady oszczędności naukowej wnioski.

Zrealizowany projekt był niezwykle czasochłonny i zasobożłonny, przez co jego realizacja na przedstawionym poziomie budzi moje wielkie uznanie. Choć Autorka nie pisze wprost to w różnych miejscach pracy widać, że realizacja projektu wymagała pracy kilku osób, co wskazuje dodatkowo na umiejętności zarządzania być może małym, ale zawsze zespołem badawczym.

Słabsze strony pracy

W tej części recenzji formułuję uwagi, które mają być zachętą do zastanowienia nad wykonaną pracą i w konsekwencji do bardziej krytycznego opisu otrzymanych prawidłowości.

1. Problem niejasności terminologicznej

Rozdział teoretyczny pracy jest mało zdyscyplinowany, co w konsekwencji prowadzi do tego, że model badawczy nie został wystarczająco dobrze wyklarowany. Już z tytułu pracy wiadomo, że będzie w niej mowa o

kompetencjach językowych. Na dalszych stronach pracy dość lekko Autorka wprowadza kolejne pojęcia o pewnej tradycji w badania funkcjonowania poznawczego nie tylko dzieci i w żaden sposób nie komentuje ich znaczeń czy relacji do głównej cechy badanej, która chyba ostatecznie nie jest ani zdefiniowana ani zoperacjonalizowana. Czytamy zatem o: poziomie wskaźnika uczenia się, pamięci fonologicznej/ słuchowej, uwadze słuchowej (jej poziomie a chyba w literaturze dyskutuje się zakres?), umiejętnościach fonologicznych, przetwarzaniu fonologicznym, problemy w sferze językowej itp. W sumie nie do końca wiem czym jest poprawa kompetencji językowej rozumiana przez Autorkę i dalej co jest jej miarą czy faktycznie opisany na str. 49 „wzrost zakresu aktywnego słownictwa”, bo jeśli tak to jaka jest operacjonalizacja tego konstruktu.

Pomimo tego, że Doktorantka zdaje sobie sprawę z tego, że w literaturze przedmiotu obowiązuje kilka ujęć języka, np. medyczne, językoznawcze, psychologiczne czy pochodzące z teorii komunikacji (por. romb nauk kognitywnych, Nęcka, Orzechowski, Szymura, 2006) to dość chaotycznie np. w rozdziale o nieadekwatnym tytule „Modele językowe” (nie wiemy bowiem czego?) opisuje niektóre zagadnienia. Nawet jeżeli podejść do rozumienia języka jest kilka, a Autorka opisuje je eklektycznie to takie określenia jak fon czy fonem powinny się w pracy o percepcji słuchowej znaleźć, bo są powszechne dla wielu dziedzin. Z kolei na str. 35. pracy Autorka myli słyszenie ze słuchaniem, a obecne w kilku miejscach pracy wątki dotyczące wpływu muzyki na słuch wydają się w takim ujęciu nadmiarowe, gdyż muzyka w przeprowadzonych badaniach jest traktowana w bardzo specyficzny sposób. W wielu miejscach część teoretyczna przypomina raczej „esej o...”, niż przedstawienie w przemyślany sposób rzetelnej wiedzy naukowej.

2. Problem grupy kontrolnej

Wątpliwy jest dla mnie sposób rekrutowania do badania dzieci z grupy kontrolnej. Grupa kontrolna do grupy kryterialnej nie została dobrana parami, co skutkuje między innymi różnicami np. w wykształceniu rodziców (nota bene brakuje obliczeń sprawdzających przystawalność grup). Nie jest dla mnie wystarczająco jasne dlaczego w ogóle grupa kryterialna została zrekrutowana, skoro w badaniu wykorzystano narzędzia w znakomitej części pochodzące z Pracowni Testów Psychologicznych, w związku z czym posiadające normy. Odniesienie do tych danych byłoby wystraszające dla określenia zmienności obserwowanej w grupie kryterialnej, tym bardziej, że mamy tylko 1 pomiar osób z grupy kontrolnej, u której zdolności słuchowe też mogą ulec zmianie po upływie 7 miesięcy.

3. Problem dyskusji

Przedstawiona dyskusja ma wystarczający choć nie wyczerpujący charakter. Choć przedstawiono w niej to jak ustalenia badawcze mają się do ustaleń innych badaczy zreferowanych w literaturze przedmiotu to jednak metoda Tomatisa nie jest jedyną metodą stosowaną do korekcji deficytów słuchowych czy korekcji dysleksji i może właśnie jeszcze do takich badań warto byłoby się odwołać. Brakuje omówienia konsekwencji dla teorii, np. rozumieniu udziału deficytów słuchu w obrazie zaburzeń dysleksyjnych. W niewielkim stopniu zreferowano także „plusy” i „minusy” zastosowanej procedury badawczej oraz sformułowano wnioski do przyszłych badań wskazując zarówno nowe obszary penetracji teoretycznej jak i modyfikacje warsztatowe.

Reasumując, oceniam pozytywnie pracę Pani mgr Anny Sudoł i z racji wzorcowo zrealizowanego projektu badań i niezwykle cennych wyników gorąco zachęcam Doktorantkę do publikacji doktoratu w formie artykułów.

Wniosek końcowy

Z punktu widzenia wymagań stawianych rozprawie doktorskiej, jako kryterium oceny przygotowania Doktorantki do samodzielnego i poprawnego pod względem metodologicznym rozwiązywania problemów badawczych w obszarze nauk o zdrowiu oceniam rozprawę doktorską, jako spełniającą ustawowe warunki ubiegania się o stopień doktora. Uważam, że przedłożona do recenzji rozprawa doktorska Pani mgr Anny Sudoł spełnia wymogi określone w art. 13 Ustawy o Stopniach i Tytułach naukowych z dnia 14 marca 2003 roku, stawiane doktorantom w dziedzinie nauk medycznych i nauk o zdrowiu, w dyscyplinie nauk o zdrowiu. Niniejszym, z pełnym przekonaniem, wnoszę o dopuszczenia Pani Magister do dalszych etapów przewodu doktorskiego.


Aleksandra Jasielska

Literatura:

- Brzeziński, J. (1991). O związkach teorii z praktyką społeczną. Na przykładzie związków teorii psychologicznych z praktyką społeczną. *Poznańskie Studia z Filozofii Nauki*, 11, 287-305.
- Nęcka, E., Orzechowski, J., Szymura, B. (2006). *Psychologia poznawcza*. Warszawa: Wydawnictwo Academica